

WITOLD STANISŁAW JAROSZYK



Official Number	P-1560
Rank	polski: ppor.pil./301 DB/ brytyjski: P/O
Date of birth	1920-04-09
Date of death	1942-03-26
Cemetery	Kleve - Reichswald Forest War Cemetery Wsp. 51.741221, 6.082045
Grave	10. A. 6.
Photo of grave	A photograph of a grey, arched gravestone in a cemetery. The stone is inscribed with: 'PPOR. W. S. JAROSZYK', '301 SQDN.', '26TH MARCH 1942 AGE 21', and 'POLISH FORCES'. Below the text is a relief of the Polish eagle emblem. The stone is set on a bed of dark mulch in a grassy area with other graves in the background.
Country	Niemcy

Period

II Wojna Światowa

Source

"Księga Lotników Polskich..." O. Cumft, H.K. Kujawa

"Ku czci..." Zbiorowa

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek

"Dziennik lotnika Dywizjonu301" W. Jaroszyk

Zdj. Rob Philips

www.polishairforce.pl/jaroszyk.html

Jaroszyk Witold Stanisław urodził się w m. Szczytno, syn Kazimierza i Teodory z d. Ratajczyk. Szkołę Powszechną ukończył w Mławie i tam zaczął uczęszczać do Państwowego Liceum im. St. Wyspiańskiego. 16.V.1938 roku zdaje maturę i zaraz po niej stanął na komisję wojskową RKU i zgłosił chęć odbycia służby wojskowej w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Wspomnieć trzeba, że wcześniej ? 8.IV.1938 r. zrzeka się oficjalnie obywatelstwa niemieckiego - myśląc o tej szkole. Od 30 lipca do 21 sierpnia przebywa na obozie szybowcowym w Ustianowej na szkoleniu szybowcowym. Egzaminami końcowe zdaje pomyślnie i dostaje się do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie do której udał się z początkiem stycznia 1939 roku. W kwietniu tego roku zdaje wszystkie egzaminy teoretyczne i po uroczystościach w końcu tego miesiąca odkomenderowany zostaje na lotnisko w Zajezerzu gdzie rozpoczęto praktyczne ćwiczenia w lataniu.

1 czerwca odbywa swój pierwszy samodzielny lot. Z ostatniego listu do domu (14.VIII.1939) wynika, że szkoli się już na bardziej zaawansowanych samolotach (PWS-26) na lotnisku w Borowinie.

Opracował: W. Grudniak na podstawie "Dziennik lotnika Dywizjonu301" W. Jaroszyk.

Witold Jaroszyk przyszedł na świat 9 kwietnia 1920 r. na Mazurach w znanym z ?Krzyżaków" Henryka Sienkiewicza, Szczytnie. Gdy się urodził jego rodzinne miasto znajdowało się nie w Polsce a w Prusach Wschodnich (Niemcy).

Witek był uczniem szkoły powszechnej i gimnazjum położonej w Polsce Mławy. To w niej w 1938 r. zdał maturę. Jeszcze tego samego roku w lecie przeszedł kurs szybowcowy w Ustianowej. Po jego ukończeniu zaczął i skończył dywizyjny kurs podchorążych rezerwy w jednym z pułków piechoty. Na początku 1939 r. przekroczył próg Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Nie było dane mu bronić nieba nad Polską w pamiętnym wrześniu 1939 r. Razem ze swoją Szkołą został ewakuowany na południe kraju. 17 września 1939 r. znalazł się na Węgrzech. Tu został internowany i trafił do obozu pod Budapesztem. Przesiedział w nim około 60 dni i... uciekł. Dotarł do polskiego konsulatu w stolicy kraju. Następnie ruszył do Jugosławii. Niestety, miał pecha. Znow znalazł się w obozie internowania. ?Wyszedł" z tego i dotarł do Jugosławii. Teraz gdy został zaopatrzony w polski paszport ruszył do Splitu. Rzecz jasna nie była to wycieczka turystyczna. Witek płynął za bronią do Wojska Polskiego odradzającego się we Francji. 24 grudnia 1939 r. zszedł na ląd w Marsylii.

Tu u spadkobierców Napoleona I Bonaparte został do polskiej lotniczej bazy znajdującej się w Lyon - Bron. Po kapitulacji naszego sojusznika ewakuował się do Wielkiej Brytanii. Na Wyspie Ostatniej Nadziei znalazł się 27 czerwca 1940 r. Znalazł się w Liverpoolu. Następnym miejscem zamieszkania stał się obóz w Weeton. Tu odbył kurs dla podchorążych. Pod koniec stycznia 1941 r. razem z innymi sobie podobnymi został przydzielony do 1 Polish Flying Training School z siedzibą w Hucknall. Z tego skierowano go na praktykę do 9 Bombing and Gunnery School w Walii. 12 maja 1941 r. otrzymał przeniesienie do 18 Operational Training Unit w Bramcote.

16 sierpnia 1941 r. trafił do rodaków z 301 Dywizjonu "Ziemi Pomorskiej". Do pierwszego lotu bojowego wystartował nocą z 12 na 13 października 1941 r. Poleciał jako drugi pilot na bombardowanie Bremy. Następne w tym samym charakterze odbył cztery loty nad Berlin, Bremę, Hamburg i Kilonię. Po nich latał już jako pierwszy pilot. Pierwszy lot ze swoją załogą odbył nocą z 7 na 8 grudnia 1941 r. Poleciał nad Brest. Dalsze loty wykonywał na Cherbourg, Boulogne, Brema, Kilonia i Essen. Nocą z 26 na 27 marca 1942 r. poleciał jako pierwszy z nową ale jeszcze niedoświadczoną załogą nad Essen. Będąc nad Düsseldorfem po zrzuceniu bomb jego samolot został trafiony przez niemiecką obronę przeciwlotniczą. Nikt się nie uratował. Maszyna spadła na ziemię. Witold Jaroszyk początkowo spoczął na cmentarzu w Düsseldorfie. Po wojnie jego ciało zostało ekshumowane i przeniesione na Brytyjski Cmentarz Wojenny Reichswald Forest w okolicach Kleve.

Konrad RYDOŁOWSKI